

JAGIELLOŃSKA PRZEMIANA STRUKTURY UNIwersYTETU KRAKOWSKIEGO W 1400 ROKU

Podczas *Colloquia mediaevalia*, które odbyły się na Wydziale Teologii nowopowstałego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w dniach 18–19 września 1999 roku w Olsztynie-Redykajnach, mówiłem o trwałości średniowiecznej idei uniwersyteckiej. Moje poprzednie wystąpienie dotyczyło tych wartości, które w europejskich uniwersytetach średniowiecznych okazały się trwałe. Przy tym sporo uwagi poświęciłem trzem pramodelom uniwersyteckim, tj. bolońskiemu, neapolitańskiemu i paryskiemu. Obecnie zajmę się tym, co w idei uniwersyteckiej okazało się zmienne. Swoje rozważania ograniczę tylko do ogólnej charakterystyki przemian w strukturze Uniwersytetu Krakowskiego, począwszy od jego Kazimierzowskiego założenia, a skończywszy na jego Jagiellońskiej fundacji.

Już podczas awiniońskiej niewoli papieży swoje dotychczasowe uniwersalne znaczenie zaczęły powoli tracić Uniwersytet Paryski, który w filozofii, a zwłaszcza w teologii uchodził niemal za ostateczną wyrocznię w łacińskim chrześcijaństwie na Zachodzie. Jego autorytet upadł jeszcze bardziej, gdy nastąpiła wielka schizma zachodnia, w wyniku której wielu wybitnych magistrów filozofii i spora liczba znakomitych profesorów teologii opuściła Paryż. Z tego faktu zdawali sobie sprawę mądrzy władcy wschodniej Europy: król Korony Królestwa Polski Kazimierz Wielki założył w 1364 roku drugi uniwersytet na obszarze poza dawnym imperium rzymskim na wschód od Renu w Krakowie, arcyksiążę austriacki Rudolf IV uczynił to samo w następnym roku w Wiedniu, cesarz Karol IV, fundując w 1366 roku kolegium królewskie, reaktywował podupadłą działalność Uniwersytetu Praskiego. Te posunięcia miały w jakiś sposób zapełnić pustkę kulturalną i naukową, która wytworzyła się po słabnącej działalności dydaktyczno-naukowej Uniwersytetu Paryskiego. Na te poczynania wpłynęła też struktura prawna i propagandowa nowych monarchii: piastowskiej i jagiellońskiej, habsburskiej i luksemburskiej. Ich światli przedstawiciele pragnęli życie uniwersyteckie z Zachodu przenieść na wschodnie rubieże Europy. Najpierw to ambitne zadanie zaczął spełniać Uniwersytet Praski. Jego rola jako pierwszego uniwersytetu na terenie dawnej Rzeszy (*Reichuniversität*) nie trwała jednak długo. Po wydaniu w 1409 roku dekretów w Kutnej Horze Uniwersytet Praski zmienił się w uniwersytet narodowy (*Landesuniversität*). Gdy zapanował na nim husytyzm, stał się tylko studium partykularnym z ograniczoną działalnością jednego wydziału, na którym wykładano niektóre przedmioty z filozofii i nauk wyzwolonych. Uniwersytety w Wiedniu i w Krakowie

wyłynęły na międzynarodową arenę nauki dopiero później. Miasta te nie były bowiem jeszcze na tyle przygotowane, by przejąć od razu chlubne tradycje bogatego życia umysłowego Paryża. Ich fundatorzy zresztą wcale nie opowiedzieli się w całej rozciągłości za pramodelem paryskim w jego pierwotnej strukturze, lecz raczej w jakiś sposób usiłowali naśladować także modele włoskie. Uniwersytet Wiedeński stał się w XV wieku główną ostoją burydanizmu. Żył w wschodniej i środkowej Europie uzyskał głównie dzięki pierwszej i drugiej szkole matematycznej. Na Uniwersytecie Krakowskim zaś powstała międzynarodowa szkoła astronomiczna, która promieniowała niemal na całą Europę. Żaden z tych trzech uniwersytetów nie wybił się ani w filozofii, ani w teologii do tego stopnia jak Uniwersytet Paryski w drugiej połowie XIII i w pierwszej połowie XIV wieku.

W dalekosiężnych planach mądrego króla Kazimierza Wielkiego i jego światłych doradców kultura i nauka miała stać się dodatkowym czynnikiem zjednoczenia ludności Korony Królestwa Polski (*Corona Regni Poloniae*). Ta wzniosła idea mogła przybrać realny kształt dopiero przez zorganizowanie samodzielnego ogniska nauki na wyższym poziomie we własnym kraju. Tym odważnym posunięciem pragnął on niejako dorównać cesarzowi Karolowi IV i wybić się wśród innych monarchów i książąt. Taka prośba królewska pojawiła się w suplicie dnia 6 kwietnia 1363 roku na dworze papieża Urbana V (Wilhelm Grimoard) w Awinionie¹. W liczącym około piętnaście tysięcy mieszkańców Krakowie, który należał do znacznie większych miast w Królestwie Polskim, Kazimierz Wielki pragnął założyć (*erigere*) studium generalne początkowo w każdej dziedzinie wiedzy (*studium generale in quacunq̄ue facultate*). Według pierwotnej intencji królewskiej miało to być czterowydziałowe studium, które w ówczesnym przekonaniu uchodziło dopiero za pełną uczelnię wyższą. Niemniej jego głównym zadaniem miało być pielęgnowanie prawa kanonicznego i cywilnego. Miało również posiadać te same przywileje, co inne studia generalne. Zasadniczym uzasadnieniem prośby królewskiej była wielka odległość Polski od innych studiów generalnych. Dojazd do nich trwał około 40 dni niebezpiecznej drogi. Przy tym nie brano pod uwagę praskiego studium generalnego, które w tym czasie przejawiało nader nikłą działalność dydaktyczną. Chodziło zapewne o wyższe uczelnie na terenie Włoch i Francji².

Rezydujący w Awinionie papież Urban V wprawdzie wstępnie wyraził zgodę na założenie studium generalnego nauk (*studium generale litterarum*) w Krakowie, ale dla dodatkowego upewnienia się wysłał dopiero dnia 15 października 1363 roku list do arcybiskupa gnieźnieńskiego, którym wówczas był boloński doktor prawa Jarosław Bogoria ze Skotnik, informując go o zamiarach króla polskiego i miejskiej komuny Krakowa³, polecając mu zbadanie, czy w tym mieście są

¹ S. Krzyżanowski, Poselstwo Kazimierza Wielkiego do Awinionu i pierwsze uniwersyteckie przywileje, w: Rocznik krakowski, IV, pod redakcją S. Krzyżanowskiego, Kraków 1900, s. 17.

² „Item ut in civitate Cracoviensi insigniori regni sui studium generale in quacunq̄ue facultate et specialiter tam iuris canonici quam ciuilis erigere valeat cum privilegijs aliorum studiorum generalium, potissime cum propter magnam distanciam studiorum generalium, ultra XL. dietas distancium sciencia in illis partibus exilium paciatur et multi nobiles clerici de Polonia aliqui capti et alij detenti, et in captiuitate mortificati sunt et fuerunt”. — Kazimiri regis Poloniae Supplica ad Urbanum papam V., Rotulus regis Poloniae. Privilegia et acta ad erectionem Studii Generalis Cracoviensis pertinentia, w: Rocznik krakowski, IV, s. 55.

³ „Venerabili fratri Archiepiscopo Gneznensi salutem etc. Nuper pro parte carissimi in Christo filij nostri Kazimiri Regis Polonie illustris fuit nobis expositum, quod idem Rex ad utilitatem rei publice

wystarczające warunki do założenia wyższej uczelni⁴, i prosząc o przysłanie królewskich i miejskich dokumentów opatrzonych pieczęciami⁵. Nie wiadomo jednak, w jaki sposób to życzenie papieskie spełniono. Wielkopolanin Jarosław Bogoria na pewno nie uczynił nic takiego, co sprzeciwiłoby się poczynaniom jego rodaka Jana Suchywilka, który jako kanclerz królewski odegrał znaczącą rolę nie tylko przy koncyptowaniu dyplomu fundacyjnego.

Kazimierz Wielki, nie otrzymawszy w ciągu roku odpowiedzi od Urbana V na swoją prośbę, wydał 12 maja 1364 roku z własnej mocy dyplom fundacyjny dla studium generalnego w Krakowie. Nie był to bynajmniej przypadek odosobniony w tym czasie. Władca Korony Królestwa Polski — zdaje się — nawiązał do przykładu cesarza Fryderyka II Staufa, który bez zgody papieskiej założył w 1224 roku Studium Powszechne w Neapolu o znamionach już wyraźnie państwowych. O tym Kazimierz Wielki w swoim dyplomie fundacyjnym jednak nie wspomniał. Podkreślił natomiast, że kierował się przy podjęciu tego wiekopomnego aktu głęboką pobożnością, troską o rozwój poddanych i o zbawienie rodzaju ludzkiego⁶.

Swoim aktem król Kazimierz Wielki wyznaczył, wybrał, ustanowił i urządził w Krakowie miejsce, na którym miało rozwijać się studium generalne w każdej dozwolonej dziedzinie wiedzy po wieczne czasy⁷. Miało ono stać się perłą rozwijających się nauk, wydawać mężczyźn rozsądnych, cnotliwych i wykształconych w różnych dziedzinach. Z niego miało również wytrysnąć orzeźwiająjące źródło różnych doktryn dla wszystkich spragnionych wiedzy⁸. Założonemu w Kra-

intendens generale studium literarum in quo preciosa margarita science reperitur statui et ordinari per sedem apostolicam in civitate sua Cracoviensi quo ut asseritur insignior alijs civitatibus Regni sui Polonie et ad hoc ydonea et accommoda existit plurimum desiderat et quod tam ipse Rex quam dilecti filij vniuersitas dicte civitatis studio huiusmodi ac docentibus et studentibus ibidem nonnulla privilegia et libertates dare et concedere proponunt. — *Urbani papae V., Epistola ad archiepiscopum Gnesnensem. Privilegia et acta ad erectionem Studii Generalis Cracoviensis pertinentia*, w: *Rocznik krakowski*, IV, s. 58.

⁴ „Nos igitur, qui utilitatem huiusmodi feruenter appetimus de premissis certam noticiam non habentes fraternitati tue de qua hiis et alijs fiduciam gerimus in domino specialem per apostolica scripta committimus et mandamus, quatenus ad Regem et ciuitatem predictos si opus fuerit personaliter accedeas de voluntate et consensu Regis et universitatis predictorum in hac parte et presertim de huiusmodi privilegijs et libertatibus per dictos Regem et vniuersitatem concedendis studio huiusmodi ac docentibus et studentibus in eodem, que et qualia fuerint alijsque circumstancijs uniuersis diligencius te informes”. — Tamże.

⁵ „Et quecunq; per informacionem huiusmodi inde reppereris, nobis per tuas patentes literas harum seriem continentes tuoque sigillo signatas intimare, necnon literas et instrumenta super concessione priuilegiorum et libertatum huiusmodi confecta ipsorum Regis et vniuersitatis sigillis munita fideliter destinare procures, ne exinde habita certitudine predictorum in huiusmodi negocio tucius procedere ualeamus”. — Tamże, s. 57–58.

⁶ „Ea, que ex regaljs magnificencie beneplacito, eximia nimirum deuocione et fidei puritate, ad profectum subditorum et salutem humane condicionis, pijs et graciosis affectibus ordinantur, adhibicionem fidei conquirant et gaudeant maiori fulcimine firmitatis, quia nichil valet quod statuitur, nisi statuta ex ampliori diligencia obseruentur”. — *C a s i m i r i regis Poloniae, Studii Generalis Cracoviensis erectio. Privilegia et acta ad erectionem Studii Generalis Cracoviensis pertinentia*, w: *Rocznik krakowski*, IV, s. 60.

⁷ „In Cracvua civitate nostra locum ubi studium vigeat generale in qualibet licita facultate, nominandum, eligendum, constituendum et odinandum duximus et inantea futuris perpetuis temporibus esse volumus in hijs scriptis”. — Tamże.

⁸ „Sitque ibi scienciarum preualencium margarita, ut viros producat consilij maturitate conspicuos, virtutum ornatibus redimitos, ac diuersarum facultatum eruditos; fiatque ibi fons doctrinarum irriguus, de cuius plenitudine hauriant vniuersi literalibus cupientes inbui documentis”. — Tamże.

kowe studium generalnemu postawiono ambitne zadanie. Miało stać się uczelnią nie tylko dla całego kraju i państw sąsiednich, lecz także dla różnych części świata⁹.

W obrębie korporacji magistrów, doktorów i scholarów miały obowiązywać te same prawa, przywileje, swobody i statuty, jakie panowały w studiach generalnych w Bolonii i Padwie, gdzie — w przeciwieństwie do scholarów neapolitańskich — studenci sami opłacali swoje studia¹⁰. Tym samym Kazimierz Wielki ze swoimi doradcami opowiedział się wyraźnie za prawniczym prototypem bolońskiego uniwersytetu scholarów a nie za paryskim archetypem kolegiального uniwersytetu magistrów i studentów. Przyjęcie modelu bolońskiego miało szereg ważnych konsekwencji. Do przywilejów korporacji scholarów zamieszkujących w prywatnych kwaterach mieszczańskich należał wybór spośród siebie rektora, któremu musieli składać przysięgę posłuszeństwa i który posiadał także władzę sądenia w mniejszej wagi sprawach cywilnych i karnych wszystkich studentów przebywających w Krakowie¹¹. Dyplom królewski nie sprecyzował, jakie przymioty taki kandydat na rektora musiał posiadać. Zarówno w Bolonii jak i w Padwie nie był to początkujący scholar, lecz był to już starszy student prawa i przeważnie duchowny, który mógłby sądzić również kleryków. Rektorem nie mógł być ani magister, ani doktor¹². Podobnie jak na innych uniwersytetach tak i w Krakowie rektor miał za swoją pracę otrzymać specjalne wynagrodzenie w wysokości dziesięciu grzywien¹³.

Chociaż na początku dyplomu fundacyjnego pojawiło się wyrażenie, że założone w Krakowie studium generalne miało służyć każdej dozwolonej dziedzinie wiedzy, to w gruncie rzeczy chodziło tylko o naukę prawa kanonicznego i cywilnego, medycyny oraz nauk wyzwolonych¹⁴. Jak z tego widać, z góry wykluczono nauczanie teologii. Brak wzmianki o filozofii wskazuje na to, że i ta dziedzina wiedzy nie miała być w szczególniejszy sposób pielęgnowana. Znalazło to również swój wyraz w planach uposażenia wykładowców, które miało pochodzić ze stałych dochodów podkrakowskich żup solnych. Najwyższe wynagrodzenie mieli otrzymać doktorzy prawa tak kanonicznego jak i cywilnego. O połowę niższa miała być pensja dla doktorów medycyny. Dla magistra nauk wyzwolonych zaś

⁹ „Ad quam scilicet Cracouiam vniuersi non solum regni nostri et regionum circumiacencium incole, sed alij ex diuersis mundi partibus libere et secure confluant ciuitatem, preclaram huiusmodi sciencie margaritam assequi affectantes”. — Tamże.

¹⁰ „Quibus omnibus et singulis subscriptos articulos in presenti cirographo contentos premittimus et bona fide spondemus tenere irrefragabiliter ac obseruare, videlicet rectoribus vniuersitatis doctoribus, magistris, scolaribus, scriptoribus, stacionarijs et bedellis ac eorum familiaribus quibuscunque, qui se gracia studij in ciuitatem predictam transtulerint et ibidem moram traxerint, eisdem esse volumus dominus graciosus, ipsosque et eorum quemlibet in suis iuribus, priuilegijs, libertatibus et statutis et consuetudinibus omnibus alijs, que in studijs generalibus, videlicet Bononiensi et Padvano, tenentur et obseruantur, conseruare, defensare ac tueri”. — Tamże, s. 60–61.

¹¹ „Item volumus, ut scolares proprium rectorem habeant, qui in ciuilibus causis ipsos iudicare debeat, habeatque iurisdictionem ordinariam super omnes, qui in ciuitate Cracouiensi causa studij moram traxerint, omnesque predicto rectori iurare, obedire teneantur”. — Tamże, s. 62.

¹² „Item nullus vmquam uel doctor aut magister in rectorem possit eligi”. — Tamże, s. 64.

¹³ „Ac rectori vniuersitatis pro suis laboribus prouidebimus de salario decem marcarum, prout in alijs studijs est consuetum”. — Tamże, s. 63.

¹⁴ „Preterea scolas debitas enunc ordinamus pro legendo iure canonico vel ciuili, medicinis uel artibus liberalibus”. — Tamże, s. 61.

przeznaczono tylko jedną czwartą płacy prawników¹⁵. Podobnie jak w Bolonii i Padwie tak i w Krakowie studenci wybierali doktorów i magistrów na płatne katedry¹⁶. W przypadku, gdyby nie byli zgodni w swoim wyborze, to ingerował król lub wyznaczony przez niego komisarz¹⁷. Królewska ingerencja ujawniła się także w tym, że władzę nad uniwersytetem miał krakowski kanclerz króla jako zwierzchnik (*supremus*). Przy tym nie użyto słowa „kanclerz”, chociaż właściwie o tę funkcję chodziło. Wówczas był nim boloński doktor prawa kanonicznego i siostreniec arcybiskupa gnieźnieńskiego Jan Strzelecki Suchywilk, który miał także zatwierdzać prowadzone przez doktorów i magistrów egzaminy i nadawane stopnie naukowe z każdej dziedziny wiedzy¹⁸. Do kompetencji biskupa krakowskiego należało jedynie wyznaczenie oficjała, który czuwałby nad odbywającymi się ćwiczeniami praktycznymi studentów prawa w sądzie kurii biskupiej¹⁹.

W dniu Zielonych Świąt wraz królewskim dyplomem założycielskim rajcy, ławnicy i przysięgli miasta Krakowa wydali jeszcze własny dyplom poręczający na wieczne czasy przywileje korporacji nauczycieli i studentów, którzy będą nauczali i studiowali w krakowskim Studium Generalnym²⁰. W tym względzie wzorowali się oni też na swobodach panujących w studiach generalnych w Bolonii i Padwie²¹.

¹⁵ „Item exnunc salliamus sedes infrascriptas, videlicet sedem Decretorum de quadraginta marcis argenti annuatim, sedem Decretalium de totidem, sedem sexti Clementinarum de XX. marcis. Item prouidemus legendi legum codicem de XL. marcis argenti, legenti inforciatum de totidem et legenti volumen de XX. marcis; pro anno sequenti similiter iuxta consuetudinem studij legalis legentibus Digestum vetus et novum cuilibet ipsorum de XL. marcis prouidemus. Duobus vero magistris legentibus Phisicam ordinamus salarium XX. marcarum cuilibet annuatim, et magistro in artibus damus scolam beate Virginis et decem marcas redditus apponemus eidem”. — Tamże, s. 63.

¹⁶ „Item doctores et magistri ad sedes sallariatatas predictas eligantur per scolares illius facultatis, in quam doctor vel magister fuerit assumendus”. — Tamże, s. 63.

¹⁷ „Et si forte scolares in eligendo discordes fuerint is electus sit, qui a maiori parte fuerit nominatus, qui nobis, si presentes fuerimus, alias nostro commissario, quem super hoc statuemus, presententur, et electus per nos uel per eum remaneat in lectura”. — Tamże, s. 63–64.

¹⁸ „Statuimus eciam vt quotienscunque aliquos scolares in qualibet facultate per doctores seu magistris ad priuatum examen more consueto poni contingerit, super illos cancellarius noster Cracouiensis, qui pro tempore fuerit, tamquam suppressus, approbandi huiusmodi examen omnimodam habeat potestatem”. — Tamże, s. 64.

¹⁹ „Item pro habendo exercicio scolaribus studij dominus episcopus Cracouiensis officialem suum in ipsa ciuitate Cracouiensi locare debeat, prout est locatus, vt de leccionibus scolares ad practicam transeant et sumant audaciam allegandi”. — Tamże.

²⁰ „Expedit enim reipublice pro perpetuo regimine sui honoris legales habere viros, decore virtutum insignitos, sciencia literarum relucentes et in maturitate consilii preuidos et perfectos. Sane pro vniuersitatis statu laudabili et fructuoso comodo speciali, salubriter videtur consultum, vt ea, que regalis maiestas pro consolacione subditorum, diuino auxilio mediante, facere decreuit, et limitatione debita perpetuare. Non immerito iidem subditi eadem omnia quantum in eis est, literis suis autenticis, fideli conamine, ad perpetue rei memoriam pro se et suis posteris firmiter debent roborare. Igitur nos consules, scabinj et iurati ciuitatis Cracouiensis, serenissimi principis et domini nostri graciosi, domini Kazimiri dei gracia Regis Polonie illustris pium et saluberrimum desiderii conceptum obedienter sequi volentes cum affectu eius ad honorem”. — Civitatis Cracoviensis sponsio pro Studii Generalis privilegiis. Privilegia et acta ad erectionem Studii Generalis Cracoviensis pertinentia, w: Rocznik krakowski, IV, s. 65.

²¹ „Nos vero consules, scabini et iurati Cracouiensis supradicti rectori vniuersitatis doctoribus, magistris, scolaribus et alijs omnibus quorum interest speditis in studio Cracouiensi moram trahentibus, omnia et sigula statuta et pacta in studijs Bononiensi et Padwano consueta, ac per eos racionabiliter Cracouie statuenda, promittimus perpetuo ipsis tenere et inuiolabiliter obseruare, ipsosque in visceribus caritatis gerentes, manutenerere volumus, in suis iuribus defendere et tueri”. — Tamże, s. 67.

Zarówno w królewskim dyplomie fundacyjnym jak i dyplomie miejskich władz Krakowa są tylko aluzje do bolońskiego i padewskiego wzoru uniwersytetów studentów, w których komuny miejskie wspierały studiującą młodzież, dając jej rozległe przywileje. Chociaż założone przez Kazimierza Wielkiego Studium Generale nie miało charakteru miejskiego, to jednak w niektórych sprawach jest także wyraźne nawiązanie do zwyczajów panujących w środowiskach miejskich w Bolonii i Padwie. Studium Generale miało przede wszystkim służyć ambitnym celom królewskim. Stąd miało nawet być jemu i jego kanclerzowi bezpośrednio podporządkowane. Tak urządzone studium mogło oczywiście rozwijać działalność dydaktyczną. Bez zatwierdzenia papieskiego stopnie naukowe zdobyte na tej uczelni miały tylko znaczenie lokalne, podobnie jak stopnie neapolitańskie posiadały swoją ważność tylko w królestwie sycylijsko-neapolitańskim. Tymczasem królowi polskiemu chodziło także o to, żeby Uniwersytet Krakowski, który był typem uniwersytetu mieszanego opartego na dwóch modelach włoskich, tj. bolońskiego i neapolitańskiego, był także otwarty dla przybyszów z całego ówczesnego świata.

W bulli wystawionej dnia 1 września 1364 roku przez awiniońskiego papieża Urbana V, która w rzeczywistości była zatwierdzeniem już założonego przez monarchę Studium Generalnego, czytamy, że przychylając się do próśb króla Kazimierza, powagą apostolską ustanowił i rozporządził, ażeby w Krakowie po wieczne czasy istniało studium generale w każdej dozwolonej dziedzinie wiedzy, zwłaszcza zaś prawa kanonicznego i cywilnego z wyjątkiem jednak teologii i żeby nauczający i uczący się tego uniwersytetu cieszyli się wszystkimi przywilejami, wolnościami i swobodami²². Papież wprawdzie nie ustanowił biskupa krakowskiego kanclerzem uniwersytetu, ale zlecił mu — a w czasie jego nieobecności albo śmierci wikariuszowi kapitulnemu lub oficjałowi — nadzór nad egzaminami i udzielaniem stopni naukowych²³. W ten sposób uzyskane stopnie naukowe byłyby uznawane we wszystkich studiach generalnych²⁴. Ten przywilej papieski podnosił

²² „Hiis igitur omnibus et presertim ydoneitate dicte civitatis, que ad multiplicanda doctrine semina et germina salutaria producenda magis congrua ac accomoda inter alias civitates dicti Regni fore dicitur, diligenti examinatione pensatis, ad obviandum dampnis et periculis verisimiliter proventuris ex distancia studiorum huius[modi] incolis dicti regni volentibus acquirere sciencie margaritam, et nos solum ad ipsorum, sed etiam aliarum regionum circumiacentium incolarum commodum et profectum paternis affectibus anhelantes, dicti Regis in hac parte supplicationibus inclinati, de fratrum nostrorum consilio, auctoritate apostolica statuimus et etiam ordinamus: ut in dicta civitate Cracoviensi de cetero sit studium generale, illudque perpetuis temporibus inibi vigeat, tam in iuris canonici et civilis, quam alia qualibet licita preterquam in theologica, facultate, et quod legentes et studentes ibidem omnibus privilegiis, libertatibus et immunitatibus concessis doctoribus, legentibus et studentibus commorantibus in studio generali gaudeant et utantur”. — *Urbani papae V., Studii Generalis Cracoviensis a Casimiro rege Poloniae conditi confirmatio. Privilegia et acta ad erectionem Studii Generalis Cracoviensis pertinentia*, w: *Rocznik krakowski*, IV, s. 69.

²³ „Idemque quoque episcopus, aut vicarius seu officialis doctoribus et magistris in eadem facultate actu inibi regentibus convocatis, illos in hiis, que circa promovendos ad doctoratus seu magisterii honorem requiruntur, per se vel alium, iuxta modum et consuetudinem, que super talibus in generalibus studiis observantur, examinare studeat diligenter, eisque, si ad hoc sufficientes et idonei reperti fuerint, huiusmodi licentiam tribuat, et doctoratus seu magisterij conferat honorem”. — Tamże.

²⁴ „Illi vero, qui in eodem studio dicte civitatis examinati et approbati fuerint, ac docendi licentiam et honorem huiusmodi obtinuerint, ut est dictum, ex tunc absque examine et approbatione alia regendi et docendi tam in civitate predicta, quam singulis aliis generalibus studiis, in quibus, voluerint, regere vel

prestż młodego uniwersytetu na peryferiach wschodniej Europy i równał go z innymi, znacznie starszymi korporacjami. Nie mógł on wszakże zadowolić fundatora Studium Generalnego w Krakowie, gdyż wytrącał mu z ręki władzę nad egzaminami i promocjami. W liście z dnia 13 września 1364 roku Urban V napomniął Kazimierza Wielkiego, że do papieża i desygnowanego przez niego przedstawiciela kościelnego należy nadzór nad nadawaniem stopni naukowych, a nie do kanclerza królewskiego²⁵. Dopiero w taki sposób uzyskany licencjat (*licentia ubique docendi*) dawał prawo nauczania na wszystkich uczelniach. W przypadku, gdy lokalny biskup był zarazem kanclerzem królewskim, sprawa ta nie miała większego znaczenia. W Krakowie w tym czasie jednak tak nie było. Między biskupem krakowskim Bodzantą (Bodzętą) i królem Kazimierzem stosunki nie układały się najlepiej²⁶. Mimo tych rozbieżności Uniwersytet Krakowski zaczął swoją pierwszą działalność dydaktyczną. Sytuacja zmieniła się na lepsze, gdy 12 grudnia 1366 roku zmarł Bodzanta i gdy jego następcą w następnym roku został kandydat królewski, Florian z Mokrska.

Podobnie jak we wielu innych studiach generalnych tak i w uczelni krakowskiej początki były trudne. Nad jej dalszym rozwojem zaciążyła w poważnym stopniu śmierć Kazimierza Wielkiego w 1370 roku. Jego następcą na tronie polskim król węgierski Ludwik I Andegaweński nie był bowiem wcale zainteresowany jej kontynuacją. Za jego rządów Studium Generalne w Krakowie wprawdzie podupadło, ale nie upadło całkowicie. Nieprzerwanie działała szkoła przy kościele mariackim, którą przy założeniu uniwersytetu zamieniono na *Facultas Artium*. Skoro nadawała stopnie naukowe²⁷, to istniała ona nadal jako fakultet uniwersytecki. Nie mogłaby tego czynić, gdyby była tylko jedynym fakultetem. W Erfurcie w tym czasie istniało *Studium Generale Artium*, złożone nawet z czterech szkół głównych, ale nie miało prawa nadawania stopni naukowych. Według ówczesnych przekonań do tego, ażeby *Facultas Artium* mogła nadawać stopnie naukowe, musiał jeszcze istnieć przynajmniej jeden wyższy fakultet. Było to minimum, ażeby jakąś uczelnię uznać za studium generalne. Wydział Medycyny kierowany przez lekarza królewskiego, i Wydział Prawa połączony ze szkołą katedralną zatrudniająca niektórych doktorów prawa przebywających w Krakowie, mogły prowadzić ograniczoną działalność dydaktyczną na Wawelu (*in castro Cracoviensi seu in universitate Studii anno Domini 1367*)²⁸. Bakałarze filozofii uniwersytetu Kazimierzows-

docere, statutis et consuetudinibus quibuscunque contrariis, apostolica vel quacunque firmitate alia vallatis, nequamquam obstantibus, plenam et liberam habeant facultatem". — Tamże, s. 69–70.

²⁵ „Per hoc autem articulum positum circa finem earundem litterarum tuarum, quo cauetur, ut cancellarius tuus Cracoviensis, qui foret pro tempore, approbandi examen priuatum scolarium in qualibet facultate, quos per doctores seu magistros ad dictum examen more solito poni contingeret, supra illos tanquam supremus omnimodam haberet potestatem, nolumus sub huiusmodi tua concessione et confirmatione inde facienda aliquatenus includi, cum hoc ad nos dumtaxat pertineat, qui examinationem et approbationem scolarium huiusmodi fieri per dictum episcopum, vicarium seu officialem duximus, ut premititur, ordinandum". — Tamże, s. 72.

²⁶ Niemniej od tego czasu zwykło datować się urząd wielkiego kanclerza Uniwersytetu Krakowskiego, który dopiero od Zbigniewa z Oleśnicy przysługuje każdorazowemu biskupowi krakowskiemu. — Zob. Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795, I, Kraków 1998, s. 668.

²⁷ S. K r z y ż a n o w s k i, jw., s. 43.

²⁸ Kraków, BJ, rkp. 2032; zob. K. M o r a w s k i, Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Średnie wieki i odrodzenie. Ze wstępem o uniwersytecie Kazimierza Wielkiego, I, Kraków 1900, s. 43.

kiego wpisywali się w latach 1368, 1370 i 1373 na Uniwersytecie Praskim. Podobna wzmianka pojawiła się również w 1400 roku na uniwersytecie fundacji Jagiellońskiej²⁹.

Lepsze warunki do rozmów na temat wzmocnienia i poszerzenia działalności dydaktycznej uniwersytetu fundacji Kazimierzowskiej zaistniały dopiero wtedy, gdy na tronie polskim zasiadła jako naturalna pani Jadwiga Andegawenka i gdy dzięki jej małżeństwu z Jagiełłą, wielkim księciem Litwy i Rusi doszło w 1386 roku do unii Korony Królestwa Polski z tymi obszernymi krainami. Dalszą troskę nad podtrzymaniem ograniczonej działalności podupadającego Studium Generalnego przejęli przypuszczalnie rezydujący w Krakowie biskupi. Pierwszym z nich był doktor medycyny z Montpellier i paryski bakałarz teologii a od 1382 roku biskup krakowski Jan z Radliczyc zwany Radlica († 12.01.1392). Drugim zaś był padewski doktor obojga praw Piotr z Radolina zwany Wysz, który zasiadł na stolicy biskupiej św. Stanisława przy końcu 1392 roku. Starania nie tylko o podtrzymanie, lecz także o poszerzenie działalności uniwersytetu fundacji ostatniego Króla-Piasta o filozofię, a zwłaszcza o teologię przypadły na lata osiemdziesiąte XIV wieku, jeszcze w czasie trwającego pontyfikatu Urbana VI, który zmarł 15 października 1389 roku. Wynika to z wypowiedzi późniejszego profesora teologii i wicekanclerza uniwersyteckiego Franciszka z Brzegu: Nie bez wielu trudności [królowa Jadwiga] uzyskała wzniesienie Uniwersytetu przed swoją śmiercią, zanosząc nieustanne prośby zarówno do papieża Urbana w sprawie wydziału teologicznego, na który nie było jeszcze zezwolenia, jak również do najjaśniejszego władcy i pana, naszego pana i króla, swego małżonka oraz do całej jego rady³⁰. A więc za pośrednictwem uprzednio zjednanej królowej Jadwigi zamierzano dotrzeć do króla Władysława i do papieża Urbana VI, by zmienić prawniczą strukturę Kazimierzowskiego studium generalnego.

Taki charakter miało chyba również spotkanie w 1390 roku w Krakowie, które zrelacjonował magister filozofii Bartłomiej z Jasła i któremu przypuszczalnie przewodniczył kanclerz prowincjalny, biskup Jan z Radliczyc. W nim udział wzięli przedstawiciele bogatego mieszczaństwa Krakowa, sławny praski profesor teologii Mateusz z Krakowa, inni absolwenci Uniwersytetu Praskiego jak doktor dekretów Mikołaj z Gorzkowa, bakałarz prawa kanonicznego Mikołaj Wigand i magistrzy filozofii Stanisław ze Skarbimierza i Bartłomiej z Jasła, kasztelan krakowski Jan z Tęczyna, doktor obojga praw Piotr z Radolina i prowincjał dominikanów z klasztoru św. Trójcy. W tym czasie na porządku dziennym stała przede wszystkim sprawa fundacji wydziału teologii. Być może, że wykształcony w Paryżu magister filozofii i bakałarz teologii Jan z Radliczyc już wtedy myślał o przejściu od prawniczej struktury bolońskich uniwersytetów scholarów do paryskiego modelu uniwersytetu kolegiów i nacji, do którego inkorporowanoby zakonne studia prowincjonalne i który byłby wspierany przez lokalne mieszczaństwo. Z relacji Bartłomieja z Jasła wynika, że w 1392 roku Krakowski Uniwersytet fundacji Kazimierzowskiej już powoli powiększał się (*hic habetis de facto Studium*

²⁹ J. Muczkowski, Wiadomość o założeniu Uniwersytetu Krakowskiego, Kraków 1849, s. 28.

³⁰ Franciszek z Brzegu, Kazanie w rocznicę śmierci Jadwigi, królowej Polski, w: J. Wolny, R.M. Zawadzki, Królowa Jadwiga w tradycji kaznodziejskiej XV wieku, *ACr* VII(1975), s. 69.

institutum... successive augendum)³¹. Pomyślnie zakończenie sprawy poszerzenia o wydział teologii na arenie międzynarodowej było niemożliwe bez udziału króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi. Do niego Radlica trafił za pośrednictwem uprzednio zjednanej królowej Jadwigi dla tego wielkiego dzieła. W ten sposób sprawa przemiany Kazimierzowskiej struktury Studium Generalnego w Krakowie przeszła w ręce obojga monarchów zasiadających na tronach na Wawelu. Ich starania znalazły swój wyraz zewnętrzny dopiero po kilku latach.

Wydana przez papieża Bonifacego IX w dniu 11 stycznia 1397 roku bulla³² zezwalała nie tylko na założenie wydziału teologii na działającym uniwersytecie w zakresie prawa, medycyny i nauk wyzwolonych³³. Potwierdziła też, że zwierzchnictwo uniwersyteckie przysługuje nadal biskupowi krakowskiemu³⁴. Sugerowała jeszcze zmianę włoskiego modelu uniwersytetu na paryski³⁵, na którym teologia będzie odgrywać dominującą rolę, a nie prawo. Z użytych przez papieża wyrażen *statuimus et etiam ordinamus* można chyba wnioskować, że ustanowił i zarządził on, ażeby odtąd (*ex nunc*) w Krakowie mogło po wieczne czasy rozwijać się studium generalne, na którym uzyskane stopnie naukowe równałyby się nawet tym samym stopniom, które nadawał Uniwersytet Paryski. Takie zarządzenie papieskie — być może wbrew petycji królewskiej, a przypuszczalnie postulowane przez krakowskiego biskupa i przebywających w Krakowie absolwentów praskich — można uznać chyba za zmianę dotychczasowej struktury uniwersyteckiej w Krakowie z bolońskiego modelu prawniczego na typ kolejalnego i kanclerskiego uniwersytetu paryskiego. Ani takie rozwiązanie sprawy zwierzchnictwa kościelnego nad korporacją nauczających i uczących się, ani sugestia paryskiego modelu uniwersyteckiego z silną pozycją kanclerza, którym według papieża mógł być tylko wysoki miejscowy hierarcha kościelny, nie zadowolili monarchów polskich, Jadwigę i Władysława Jagiełłę. Z tego powodu przestali się interesować sprawą dalszego rozwoju uniwersytetu w strukturze zaproponowanej przez papieża Bonifacego IX, co oznaczało również zaniechanie wsparcia materialnego.

Z lakonicznej wzmianki w bulli papieskiej Piotr Wysz wywnioskował słusznie, że podobnie jak jego poprzednicy na stolicy biskupiej św. Stanisława został on postawiony na czele uniwersytetu w Krakowie jako jego zwierzchnik. W tej sytuacji musiał się odtąd zatroszczyć o jego właściwe funkcjonowanie. Przy tym

³¹ J. Wyrzumiński, Uniwersytet Krakowski przed Jagiellońskim odnowieniem, *Alma Mater* XIII–XIV (czerwiec–wrzesień 1999), s. 16.

³² Bulla papieża Bonifacego IX erygująca Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Krakowskim, w: M. Markowski, Dzieje Wydziału Teologii Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1397–1525, Kraków 1996, s. 244–245.

³³ „Nos igitur huiusmodi supplicationibus inclinati auctoritate apostolica tenore presentium statuimus et etiam ordinamus, quod in ipsa ciuitate exnunc inantea perpetuis futuris temporibus sit ac esse ualeat etiam in eadem theologia huiusmodi studium generale”. — Bonifacii papae IX, Facultatis theologiae in Studio Generali Cracoviensi institutio, Privilegia et acta ad erectionem Studii Generalis Cracoviensis pertinentia, w: Rocznik krakowski, IV, s. 74.

³⁴ „Cui presit is, qui eidem studio hactenus preluit ab antiquo”. — Tamże.

³⁵ „Et nichilominus de uberioris dono gratie concedimus, quod studentes et regentes pro tempore in ipso studio in eadem theologia, ac bacallariatus, licentie uel doctoratus gradum ibidem suscipientes, omnibus priuilegijs, libertatibus, prerogatiuis et indulgentijs gaudeant et utantur, quibus quacunque auctoritate concessis in eadem theologia studentes, regentes et similes gradus Parisius suscipientes gaudent ac etiam quomodolibet potiuntur”. — Tamże, s. 74–75.

miał oczywiście moralne wsparcie u przebywających w Krakowie magistrów filozofii i doktorów prawa. Do najpilniejszych zadań należało, żeby nowo założony Wydział Teologii rozpoczął działalność dydaktyczną. Mógł to uczynić tylko profesor teologii. Poprosił o to swego przyjaciela Mateusza z Krakowa, który niezwłocznie z Heidelbergu przybył do swego rodzinnego miasta. Rozpoczął nie tylko zajęcia dydaktyczne z zakresu teologii, lecz także praskiego licencjata teologii Jana Isnera wypromował na pierwszego doktora teologii³⁶, który jako profesor mógł kontynuować rozpoczęte dzieło w czterowydziałowym Studium Generalnym w Krakowie. Zajęcia kursoryczne z zakresu teologii prowadził również bakałarz Jan Štěkna. Mimo że Mateusz z Krakowa został hojnie uposażony z kolacji królewskiej prebendami i przez rajców krakowskich sumą 40 grzywien, to jednak jeszcze pod koniec 1397 roku udał się z powrotem do Heidelbergu³⁷.

Być może, że to właśnie biskup Wysz sprowadził jeszcze do Krakowa zakonnego magistra teologii Henryka Bitterfelda z Brzegu i przypuszczalnie skłonił go do napisania i dedykowania w hołdzie królowej Jadwidze traktatu *De contemplatione et vita activa*. Przez ten wspaniały gest poprawiły się zapewne stosunki pomiędzy królową i biskupem. Czterowydziałowy Uniwersytet Krakowski w formacji paryskiej jako korporacja nauczających i uczących się pod nadzorem biskupa Piotra Wysza i przy finansowym wsparciu krakowskich władz miejskich działał tylko do lipca 1400 roku. Chociaż na Uniwersytecie Krakowskim zakonnicy będą studiowali, zdobywali stopnie naukowe i wykładali, to jednak nie zdobyli własnych katedr, jak to było na Uniwersytecie Paryskim i niektórych innych uczelniach.

Jan Długosz sprawę Jagiellońskiej fundacji uniwersytetu scharakteryzował następująco: *Władysław król Polski [...] w mieście królewskim Krakowie [...] Studium generalne, założył i otworzył [...] nadaje nowemu Uniwersytetowi uposażenie czynsze królewskie. Poczęło też Studium Generalne Krakowskie przez króla polskiego Władysława i królowę Jadwigę od pierwocin (primarie) założone [...] wyrastać [...]*³⁸. W tym lakonicznym tekście nie ma mowy o odnowie Studium Generalnego w Krakowie ani w jego strukturze bolońskiej, ani w jego pramodelu paryskim. Z niego natomiast jasno wynika, że Władysław Jagiełło od nowa je założył, otworzył i uposażył. Ze spadku pozostawionego przez św. Jadwigę zakupił dom, który oddał na własność korporacji nauczającej i uczącej się i który jako Kolegium Większe przetrwał do dnia dzisiejszego³⁹.

³⁶ Zob. M. Markowski, Pierwsi bakałarze i doktorzy teologii Uniwersytetu Krakowskiego, *Przegląd Tomistyczny* VI–VII(1997), s. 233–314.

³⁷ Dnia 20 lutego 1398 r. Mateusz z Krakowa przebywał bowiem już w Heidelbergu, gdzie prosił o dalsze pieniądze na budowę służbowego mieszkania: „Item egregius sacre theologie doctor magister Matheus de Cracovia pro edificii domus universitatis, quam inhabitat, expedit magnum summam pecunie de proprio sub spe, quod universitas sibi debeat in aliquo suffragari. Supplicavit in eadem congregacione universitati pro subsidio asserens se valde gravatum expensarum quantitate, cui universitas amicabiliter annuens et racionabiliter concessit, quod de centum florenis in brevi, ut speratur, universitati persolvendis sibi in 30 florenis per universitatem succurratur”. — Die Rektorbücher der Universität Heidelberg. I: 1386–1410, (zugleich das erste Amtsbuch der Juristischen Fakultät), Heft 2, herausgegeben von J. Miethke, bearbeitet von H. Lutzmann und H. Weisert, unter Mitarbeit von A. Dafferner, S. Degenring, N. Martin, M. Nuding, T. Pleier, L. Schuba, Heidelberg 1995, s. 294, nr 261.

³⁸ Jana Długosza z Dziejów polskich ksiąg dwanaście, przeł. K. Mecherzyński, IV, Kraków 1868, ks. X, s. 508–509.

Władysław Jagiełło jako król Polski, wystawiając tak obecnym jak i potomnym na wieczne czasy nowy dyplom, potwierdził, że nie chodzi mu o odnowę istniejącego Studium Generalnego⁴⁰, lecz o fundację uczelni w nowej strukturze. W tym celu wydał własny dokument fundacyjny⁴¹, który potwierdziło szereg świadków tak duchownych jak i świeckich⁴². Na nową treść dyplomu zasadniczy wpływ wywarł biskup wrocławski i późniejszy arcybiskup gnieźnieński Mikołaj z Kurowa i podkanclerzy królestwa polskiego Klemens z Moskorzewa. Wzorując się na uprzednim dokumencie Kazimierza Wielkiego jako na swego rodzaju formularzu, całość zredagował pisarz dworski, kanonik Mikołaj z Sandomierza zwany Trąbą⁴³. W wystawionym przez Władysława Jagiełłę dyplomie fundacyjnym nie ma wyraźnego nawiązania ani do dokumentu fundacyjnego Kazimierza Wielkiego, ani do bulli papieża Urbana V i Bonifacego IX. Przejęcie pewnych wyrażen i sformułowań jeszcze o niczym nie świadczy, gdyż taka była praktyka pisarska w tych czasach. O ile na treść Kazimierzowskiego dyplomu fundacyjnego uniwersytetu w Krakowie miał wielki wpływ Wielkopolanin Jan Suchywilk jako kanclerz królewski, o tyle przy Jagiellońskiej fundacji tej uczelni w 1400 roku wysunęły się na czoło inne siły regionalne, mianowicie Małopolanie, którzy najbardziej przyczynili się do wyniesienia na tron Polski wielkiego księcia Jagiełłę i którzy dążyli również do ograniczenia wpływów Wielkopolanina Piotra Wysza z Radolina, który wbrew woli kapituły krakowskiej został biskupem krakowskim.

Wzorem dla struktury tworzonego w Krakowie studium generalnego fundacji Jagiellońskiej nie miał być tylko jeden archetyp uniwersytecki, lecz najważniejsze i najlepsze ówczesne wyższe uczelnie. W Jagiellońskim przywileju fundacyjnym wspomniano studium generalne w Paryżu, co sugerował w 1397 roku papież Bonifacy IX. Jak w dokumencie Kazimierza Wielkiego, wymieniono uniwersytety w Bolonii i Padwie. Zwrócono uwagę również na pobliskie studium generalne

³⁹ *Vladislaus rex Poloniae, Universitatem Studii Generalis Cracoviae in domo olim Stephani Panchirz instaurat, Cracoviae, anno 1400, die 26 mensis Julii*, w: *Codex diplomaticus Universitatis Studii Generalis Cracoviensis [...]*, pars I, ed. Ż. Pauli, Cracoviae 1870, s. 28.

⁴⁰ Zob. K. Morawski, jw., I, s. 68–69.

⁴¹ „Quia tunc multis errorum et dubiorum incommodis prudenter occurrimus, dum gesta etatis nostre literarum firmitatibus et testium annotatione perhennamus, proinde Nos Wladislaus dei gracia Rex Poloniae [...] Cunctorum noticie tam presencium quam futurorum harum serie commendamus”. — *Vladislai regis Poloniae, Studii Generalis Cracoviensis reformatio. Privilegia et acta ad erectionem Studii Generalis Cracoviensis pertinentia*, w: *Rocznik krakowski*, IV, Kraków 1900, s. 76.

⁴² Z nich wypada wymienić przynajmniej biskupów Piotra z Radolina, Mikołaja z Kurowa i Wojciecha Jastrzębca, kasztelanów i wojewodów Jana z Tęczyna, Jana z Tarnowa, Jana Ligezę, Jakuba z Koniecpola: „Actum Cracouie, feria secunda proxima post diem sancti Iacobi Appostoli, Anno domini millesimo quadringentesimo, presentibus hijs venerabilibus in Christo patribus dominis Petro de Radolina Cracouiensi, Nicolao de Curow Wladislaiensi et Alberto Poznaniensi episcopis, Validisque Iohanne Thanczin castellano Cracouiensi, Iohanne de Tharnow Sandomiriensi, Iohanne Liganza Lanciensi, Iacobo de Conyeczpolye Sijradiensi, Sandziwogio Kalisiensi, Mathia Gnewcuiensi et Creslao Brestensi palatinis, Cristino Sandomiriensi, Cristino Sandecenci, Petro Kmithe Lublinensi et Ymramo Zauichwostensi castellanis, multisque alijs nostris fidelibus fidedignis”. — Tamże, s. 82.

⁴³ „Datum per manus venerabilis in Christo patris domini Nicolai de Curow episcopi Wladislaiensis predicti et validi militis Clementis de Mozcorzow regni Polonie wicecancellarii. Formatum autem per Nicolaum de Sandomiria Cracouiensis et Sandomiriensis ecclesiarum canonicum aute nostre notarium. Ad relationem domini Nicolai de Curow episcopi Wladislaiensis et Clementis de Moscorzow regni Polonie vicecancellarii”. — Tamże.

w Pradze, które jako pierwsze w starej Rzeszy w tym czasie stało u szczytu swojego rozkwitu i skąd rekrutowała się przyszła kadra dydaktyczna nowoformowanego Uniwersytetu Krakowskiego. Wspomniano nawet uniwersytet w Oxfordzie, który oddziaływał nawet na ziemie germańskie⁴⁴.

Podobny pożytek, jaki wymienione wyżej uczelnie przyniosły swoim krajom, miało przynieść królestwu Polski tworzone Studium Generale w Krakowie. Zdaniem fundatora miało to dziać się za zgodą, wolą i wiedzą papieża Bonifacego IX. O takich planach był on poinformowany, gdy zwrócono się do niego z prośbą o zgodę na założenie wydziału teologii w Krakowie. Nic nie wiadomo, żeby uczyniono to w 1400 roku. Było to więc tylko wyrażenie kurtuazyjne. Wobec tego ukształtowany przez cywilizację bizantyjską Jagiełło tworzył z własnej woli podstawy uniwersyteckie w tym czasie w Krakowie. Miało to być studium generalne w każdej dozwolonej dziedzinie wiedzy, a więc w teologii, prawie kanonicznym i rzymskim, medycynie, naukach wyzwolonych i filozoficznych. Na mocy wydanego przez siebie przywileju fundacyjnego takie studium on wyznaczył, wybrał, ustanowił, określił, urządził i założył po wieczne czasy. Użyte przy tym słowa: *nominare, eligere, constituere, ponere, ordinare* i *erigere*⁴⁵ świadczą dobitnie o tym, że Władysławowi Jagielle szło o ufundowanie studium generalnego w nowej strukturze, a nie tylko o odnowienie do tej pory istniejącej i działającej wyższej uczelni w jej dawnym kształcie⁴⁶. Tym razem nastąpiło to bez udziału władz miejskich. Miało ono nie tylko stać się perłą nowych nauk i orzeźwiająjącym źródłem różnych doktryn⁴⁷, lecz także zostało ustanowione dla ozdoby Korony Królestwa Polski⁴⁸.

Monarszy uniwersytet fundacji Jagiellońskiej odróżniał się od innych wyższych uczelni, nawet od tych, które wymieniono wyżej. Była to przede wszystkim *universitas facultatum*, a nie uniwersytet nacji scholarów. Od strony prawnej był to autonomiczny uniwersytet wszystkich nauczających, a więc magistrów filozofii, doktorów prawa i medycyny oraz profesorów teologii, którzy kierowali tokiem studiów. W sprawach materialnych był zależny od strony tak królewskiej jak

⁴⁴ „Videmus siquidem et ad oculum experimur, qualiter Parisius per conuocacionem et congregacionem peritorum, scientificorum et prudentum Franciam irradiat et venustat, quomodo Bononia et Padua Italiam fortificat et exornat; qualiterque Praga Bohemiam illuminat et extollit, aut quomodo Vxonia totam fere Almaniam clarificat et fecundat”. — Tamże, s. 77.

⁴⁵ „Nostre erreccionis studij” powtórzono w dyplomie jeszcze raz.

⁴⁶ „Non dubitantes id ipsum subditis regni predicti et terrarum nostrarum salubriter profuturum, in Cracovia ciuitate nostra locum vbi studium vigeat generale in qualibet licita facultate, de consensu, voluntate et scientia ac indulto sanctissimi in Christo patris domini et domini Bonifacij Dei prouidencia Pape IX. sacrosancte Romane et vniuersalis ecclesie summi pontificis, ipsum benigne per bullarum suarum concessionem confirmantis, vtpote in theologia seu sacre scripture, iuris canonici, legum, phisice et arcium liberalium facultatibus nominandum, eligendum, constituendum, ponendum et ordinandum ac erigendum duximus et tenore presencium facimus temporibus perpetuis duraturum”. — Tamże.

⁴⁷ „Sitque ibi scienciarum preualencium margaritha, vt viros producat consilij maturitate conspicuos, virtutum ornatibus redimitos et diuersarum facultatum doctrinis eruditos, fiatque ibi fons doctrinarum irriguus, de cuius plenitudine hauriant vniuersi literalibus cupientes inbui documentis”. — Tamże.

⁴⁸ „Eiusdem studij generalis, quod in predicta ciuitate Cracouiensi, Deo auxiliante, ad decus nostre sacre Corone Polonie instaurandum decreuimus, incrementa felicia ampliare frequencius affectantes et longinquarum incolas regionum ad eius allicere desiderantes accessum”. — Tamże.

i kościelnej. Nie było chyba wsparcia od władz miejskich. W późniejszych latach doszli jeszcze indywidualni sponsorzy prywatni.

Wybrany demokratycznie dziekan stał na czele każdego z czterech fakultetów, a nie prokuratorzy poszczególnych nacji scholarów. Dziekan wykonywał czynności administracyjne. Prowadził ważniejsze ćwiczenia lub dysputy. Drogą losowania przydzielał przedmioty do wykładów i ćwiczeń. Sprawował nadzór nad tym, jak wykładowcy wywiązywali się z prowadzonych zajęć dydaktycznych. W kilku latach po rozpoczęciu w 1400 roku działalności Studium Generalnego fundacji Jagiellońskiej każdy z dziekanów wraz z trzema zazwyczaj starszymi wykładowcami swojego wydziału opracował statuty. W ich rękach, więc spoczywał również system ustawodawczy.

W uniwersytecie rektora fakultetów wybierali nie prokuratorzy nacji studentów, lecz dziekanie wraz z wydelegowanymi magistrami filozofii, doktorami prawa i medycyny oraz profesorami teologii⁴⁹. Wyjąwszy nieliczne wyjątki w pierwszych latach⁵⁰, dokonywali wyboru spośród siebie, a nie z rzeszy studentów jak w Bolonii i nie z grona magistrów filozofii, jak to było w Paryżu, gdzie prokuratorzy nacji lub ich delegaci wybierali rektora i gdzie jego władza była bardzo ograniczona przez kanclerza uniwersyteckiego i sprowadzała się właściwie do reprezentacji uniwersytetu. W Neapolu zaś sam cesarz Fryderyk II mianował rektora i wykładowców. Tymczasem w uniwersytecie fundacji Jagiellońskiej najwyższą władzę sprawował rektor a nie kanclerz, którego funkcji w dyplomie fundacyjnym wcale nie wymieniono. Stąd jego pierwszy rektor, doktor dekretów Stanisław ze Skarbimierza w pierwszej mowie inauguracyjnej nowej uczelni wytyczył kierunki rozwoju poszczególnych dyscyplin⁵¹. Na Uniwersytecie Paryskim zaś najwyższą instancją ustawodawczą i zarządzającą było zbierające się regularnie walne zgromadzenie uczących wykładowców filozofii, medycyny i prawa oraz profesorów teologii. Przy tym właśnie ci ostatni posiadali często najważniejszy głos przy rozstrzygnięciu spornych kwestii. Rektor Uniwersytetu Krakowskiego posiadał również władzę sądenia drobniejszych występków scholarów przebywających w Krakowie⁵². Rektor założył *Album studiosorum*, który jest bodajże najstarszą tak dobrze zachowaną i kompletną metryką studentów honorowych i faktycznych. Wśród tych pierwszych na czołowym miejscu znajduje się Władysław Jagiełło król Polski i fundator Uniwersytetu. Po nim przychodzi doktor obojga praw Piotr Wysz, biskup krakowski i kanclerz Studium Generalnego⁵³. Niestety, była to godność nadana

⁴⁹ „Cum [...] venerabiles viri et magistri ad eligendum rectorem per aliam Universitatem [...] deputati [...] processissent canonice [...] convenirint”. Kraków, BJ, rkp. 191, s. 638; zob. Z. Kozłowska-Budkowska, Odnowienie Jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego (1390–1414), w: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, I, Kraków 1964, s. 72.

⁵⁰ Zob. K. Morawski, jw., II, s. 407.

⁵¹ Kraków, BJ, rkp. 191, k. 357v–361r, i rkp. 723, k. 208r–212r; M. Markowski, Programowe założenia uniwersyteckiego nauczania w Jagiellońskiej odnowie krakowskiego Studium Generale, *ACr XIX*(1987), s. 234–238.

⁵² „Volumus, vt omnes scolares et studentes Cracouiam accedentes, ibidem causa studiorum moraturi, proprium rectorem habeant, qui in ciuilibus causis ipsos iudicet, habeatque iurisdictionem ordinariam super omnes, cui sub onere iuramenti debitum obediencie prestare et honorem exhibere teneantur”. — *Vladislai regis Poloniae, Studii Generalis Cracoviensis reformatio*, jw., s. 79.

⁵³ „Hii sunt instytlati: Et primo Serenissimus princeps et dominus Wladislaus dei gracia Rex Poloniae, fundator huius venerabilis universitatis et dator piissimus. Item Reverendissimus dominus

tylko przez rektora nadzorującego wpis do metryki studentów i odzwierciedlała wolę kleru studiującego. Był to zapis niezgodny z treścią dyplomu fundacyjnego Władysława Jagiełły.

O ile cesarz Fryderyk II Stauf w 1224 roku urząd kanclerza uniwersyteckiego przekazał swojemu kanclerzowi królewskiemu, o tyle królowie polscy Kazimierz Wielki w 1364 roku i Władysław Jagiełło w 1400 roku uczynili każdorazowego kanclerza lub podkanclerzego państwowego najwyższym zwierzchnikiem (*supremus*), mającym pełną władzę zatwierdzania prywatnych egzaminów i stopni naukowych⁵⁴. Oficjalnie według nich był to uniwersytet bez urzędu kanclerza. Kanclerza królewskiego bowiem nie zamianowano *expressis verbis* wielkim kanclerzem uniwersyteckim. W gruncie rzeczy taką funkcję jednak mu przyznano. Te zarządzenia monarsze były wyraźnym zerwaniem z praktyką, jaka panowała prawie na wszystkich uniwersytetach średniowiecznych, zwłaszcza zaś na Uniwersytecie Paryskim, gdzie wysoki dygnitarz kościelny był kanclerzem uniwersyteckim i posiadał najwyższą władzę. Tym samym ogólny nadzór nad egzaminami i promocjami na Uniwersytecie Krakowskim został oddany władzy królewskiej, a odebrany miejscowemu biskupowi. Uczyniono to wbrew temu, co w 1364 roku żądał papież Urban V, a w 1397 roku Bonifacy IX. W Krakowie ten stan rzeczy uregulował dopiero papież pisański Jan XXIII, który w dniu 28 lipca 1410 roku zamianował kanclerza państwowego również kanclerzem uniwersyteckim, jak tego życzył sobie król Jagiełło w swoim dyplomie fundacyjnym⁵⁵. Nie było to bynajmniej całkowite podporządkowanie uniwersytetu władzy królewskiej. Opracowanie statutów i wytyczenie szczegółowego programu nauczania pozostawało bowiem w gestii rektora, magistrów filozofii, doktorów teologii, prawa i medycyny⁵⁶. Sprawa zwierzchnictwa, czyli kanclerstwa uniwersyteckiego była wyrazem starć władzy państwowej i kościelnej i może nawet przejawem zbiegu odmiennej cywilizacji bizantyjskiej i łacińskiej. W pierwszej władca był i jest absolutnym suwerenem. W drugiej, sprawa wpływów władzy świeckiej i kościelnej została z czasem rozgraniczona i zharmonizowana.

W Jagiellońskim dyplomie fundacyjnym uniwersytetu w Krakowie wyznaczono także szaczone zadanie dla każdorazowego biskupa miejscowego. Zasiadający wówczas na stolicy św. Stanisława Piotr Wysz nie otrzymał wprawdzie godności kanclerza uniwersyteckiego, ale uzyskał prestiżową funkcję konserwatora apostołskiego. Tym samym stał się on strażnikiem udzielonych uniwersytetowi przez Stolicę Apostolską przywilejów, praw i swobód. Sprawował również kontrolę nad

Petrus Dei gracia Episcopus Cracoviensis, utriusque Juris doctor, Cancellarius generalis studii Cracoviensis". — Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, ed. A. Chmiel, I, Cracovie 1887, s. 1.

⁵⁴ „Statuimus eciam vt quocienscumque aliquos scolares in qualibet facultate per doctores seu magistros ad priuatum examen more consueto poni contingerit, super illos cancellarius noster, qui pro tempore fuerit, tanquam supremus approbandi ipsum examen omnimodam habebit potestatem". — Vladislai regis Poloniae, Studii Generalis Cracoviensis reformatio, jw., s. 80.

⁵⁵ Codex diplomaticus universitatis Studii Generalis Cracoviensis, I, Cracoviae 1870, s. 87, 90; zob. K. Morawski, jw., I, s. 82.

⁵⁶ „Demum statuta per doctores et magistros vniuersitatis predictae Cracouiensis condenda, que hic non potuerunt contineri, que in aliorum studiorum vniuersitatibus iuxta possibilitatem seruari poterint, volumus pro ipsorum studio confirmare". — Tamże.

korporacją. Miał także zarząd nad jej dochodami⁵⁷. Wspólnie z rektorem wyznaczał pensje i mieszkania poszczególnym wykładowcom⁵⁸. O ile egzaminy miały być pod kontrolą państwową, o tyle korporacja nauczających pod względem wynagrodzenia pozostawała w jakiś sposób pod nadzorem kościelnym. Uposażenie doktorów teologii i prawa opierało się też w zasadzie na beneficjach kościelnych.

Facultas Artium po 1400 roku stała się wydziałem szerokiego nauczania filozofii. Wzrosła znacznie liczba jej wykładowców. Było to wielkie dowartościowanie tego fakultetu. Nie miał on spełniać tylko funkcji usługowej wobec trzech wyższych wydziałów, lecz miał stać się ostoją gruntownego zdobywania wiedzy filozoficznej. Magistry i bakałarze tego wydziału byli bowiem zobowiązani do objaśniania określonych dzieł Arystotelesa. Przy tym korzystali z daleko idących swobód przy ich komentowaniu. Prowadziło to do pluralizmu doktrynalnego w filozofii.

Wydany dnia 26 lipca 1400 roku przez Władysława Jagiełłę własny przywilej fundacyjny (*nostrae erectionis studij*)⁵⁹ powołał do życia nowe studium generalne na społeczne zamówienie monarsze w swoistej strukturze i ukierunkowane na nauczanie otwarte, specjalistyczne i międzynarodowe. Było symptomem zmian zachodzących w późnośredniowiecznym szkolnictwie wyższym. Wobec tego stanowi ważną podstawę prawną nowoczesnego, autonomicznego Uniwersytetu Krakowskiego fundacji Jagiellońskiej. Pod tym względem wyprzedził on nawet niektóre regionalne uniwersytety na terenie starej Rzeszy i w innych krajach w średniowieczu.

DIE JAGIELLONISCHE WANDLUNG DER STRUKTUR DER KRAKAUER UNIVERSITÄT IM JAHRE 1400

ZUSAMMENFASSUNG

Die Gründungen der Universitäten im Mittelalter verliefen keineswegs starr. Auch ihre Strukturen waren nicht einheitlich. Die zerrissene *christianitas* und das schwache Kaiserreich konnte die wachsende Stärke des Königtums nicht mehr hemmen. Die Entwicklung der

⁵⁷ „Verum quia parum prodest libertates concedere, nisi qui eas tueatur et conseruet, habeatur; pro quo studium predictum Cracouiense in iuribus libertatibus [et statutis] efficacius conseruare, cupientes, episcopum Cracouiensem, qui pro tempore fuerit, omnium et singularum libertatum, immunitatum, exempcionem et statutorum studij supradicti conseruatorem constituimus eique damus plenam et liberam potestatem ipsum conseruandi et tuendi, libertatesque eius exequendi ac in rebelles et malefactores studij et studencium predictorum penas, quas virtute presencium vel eiam secundum leges canones seu statuta locorum meruerint, exigente ipsorum maleficio et contumacia, racione preuia declarandi”. — Tamże, s. 81.

⁵⁸ „Qui eiam episcopus cum rectore vniuersitatis peccunias et sallarium pro magistris et doctoribus distribuendi et comoda in collegio diuidendi iuxta exigenciam status et meriti cuiuslibet, plenam et omnimodam habebit facultatem”. — Tamże, s. 81–82.

⁵⁹ „Si quis autem has nostre erectionis studij concessionum que pro ipso libertatum ex exempcionum ac iurium litteras, de successoribus nostris aut quibuscumque violare et infringere presumpserit, iram vindicem districti iudicis et miserabilis infelicitatis horridum et inopinatum euentum nouerit se incursum”. — Tamże, s. 82.

Machtkonstellation zwischen Papsttum, Kaserium und Königtum betraf auch Polen bereits. In den ersten 37 Jahren nach Gründung der Universität Krakau erfolgten zwei Strukturveränderungen.

Das am 12. Mai 1364 von Kasimir dem Großen gegründete Studium Generale wurde vorwiegend nach dem Bologneser und Neapolitaner Muster errichtet. Der Rektor sollte aus dem Gremium der Studenten gewählt werden. Der königliche Kanzler sollte das Oberhaupt (*supremus*) der Universität sein und die Aufsicht über die Prüfungen und Promotionen haben. Insbesondere sollte der Ortsbischof nicht das Amt eines Universitätskanzlers ausüben, was gegen die Papstbulle Urbans V gerichtet war.

Nach dem Tode Kasimirs des Großen im Jahre 1370 ließ die Lehrtätigkeit der Krakauer Universität nach; aber sie ist wohl niemals ganz untergegangen. In den folgenden Jahren wollte man die Struktur der vorwiegend an Rechtsstudien ausgerichteten Universität ändern und sie in eine Universität mit vier Fakultäten nach Pariser Muster umwandeln. Dies geschah erst am 11. Januar 1397. Papst Bonifaz IX. stiftete eine Theologische Fakultät, aber schlug gleichzeitig das Pariser Universitätsmuster für die Krakauer Universität vor, wo der Ortsbischof der Universitätskanzler sein sollte.

Durch die Vereinigung der Krone Polens mit dem Großfürstentum Litauen entstand ein mächtiger Staat im Osteuropa. Der entstandenen Strukturwandlungen im kirchlichen und im weltlichen Bereich war sich der König Wladislaw Jagiello bewußt. Dementsprechend gründete er eine moderne Universität in Krakau. Das päpstliche Angebot vom Jahre 1397 nahm aber König Wladislaus Jagiello mit seinen Ratgebern nicht an. Am 26. Juli 1400 erließ er einen neuen Stiftungsbrief (*nostrae erectionis studii*). Es erfolgte keine Erneuerung, sondern eine völlig neue Jagiellonische Gründung der Universität in Krakau. Die älteren Universitätsvorbilder wurden nicht ganz angenommen. In dem Jagiellonischen Privileg kamen eher einige heimischen Organisationsformen zum Zuge. Die Struktur der modernen Universität sollte auch Neues ins Spiel bringen. Den Grundstock bildete nun die autonome Magister- und Doktorcorporation (*universitas magistrorum et doctorum*). Sie errichteten die Lehrpläne und legten die Prüfungsbestimmungen fest. Es sollte also eine *Universitas Facultatum* ohne Nationen sein. Die Herstellung der Statuten der autonomen Universität und die Bildung des Unterrichtsprogrammes wurde dem gewählten Rektor, den Dekanen, den Professoren der Theologie, Doktoren der Jura und der Medizin und Magister der Philosophie überlassen. Es entstand eine Bildungsinstitution ohne päpstlichen Kanzler. Der Staatskanzler sollte das Oberhaupt (*supremus*) der Universität sein und die Prüfungen und Universitätsgrade bestätigen. Der Ortsbischof wurde lediglich zum apostolischen Konservator bestimmt. Die Universitätsstatuten empfahlen zwar eine umfangreiche Lehrtätigkeit der Philosophie, den Magistern der Philosophie wurde aber keine philosophische Richtung empfohlen. Die theologische Fakultät in Krakau war nicht mit den Orden verflochten, wie es zum Beispiel in Paris und in Prag war.

Dadurch unterschied sich die Krakauer Universität von der Nationen-Universität der Scholaren (*universitas scholarium*) in Bologna, von der Staatsuniversität in Neapel und von der Kanzler-Universität in Paris, die als *universitas magistrorum et scholarium* bezeichnet wurde, in der die Magistri der Philosophie eine starke Stellung hatten und eng mit der Kirche verbunden waren. Der Rektor der Krakauer Universität stand an der Spitze der ganzen Korporation und aller Fakultäten. Dagegen stand der Rektor in Paris am Anfang nur an der Spitze der Artistenfakultät, die eine Vorbereitungsfakultät für das Studium an den drei oberen Fakultäten war, unter denen die Fakultät der Theologie den höchsten Rang besaß. An der Spitze der drei höheren Fakultäten standen die Dekane. Da die Krakauer Universität von den königlichen Interessen geprägt wurde, war sie auch nicht von den Bestrebungen der Stadt und den Bürgergruppen und den Klöstern geprägt.